



Tadeusz Żółkiewicz, urodził się 19 października 1907 r. w Newark w stanie Nowy Jork. Był najstarszym synem Antoniego Żółkiewicza i Marii z d. Drażek. Miał sześcioro rodzeństwa – trzech braci: Michała, Edmunda, Stanisława, i trzy siostry: Zofię, Irenę, Helenę (przyrodną siostrę z pierwszego małżeństwa ojca). Jego rodzice, ze względu na biedę i brak perspektyw, postanowili w 1904 r. wyjechać z podrzeszowskiej wsi Czudec w powiecie strzyżowskim do Stanów Zjednoczonych. Osiedlili się w Detroit w stanie Michigan.

Zaraz po przyjeździe do USA wstąpili do Związku Sokołów Polskich w Ameryce i zaczęli działać w Klubie Polskim. W 1922 r. wraz z dziećmi wrócili do Polski i zamieszkali w Bydgoszczy. Zostali członkami „Sokoła I”. Ojciec Tadeusza przez wiele lat pełnił funkcję członka Zarządu Towarzystwa Gimnastycznego „Sokół I” i jednocześnie gospodarza. Zarząd miał swoją siedzibę w budynku, którego był właścicielem.

W latach 1922–1926 Tadeusz Żółkiewicz uczęszczał do Miejskiej Szkoły Handlowej w Bydgoszczy. W trakcie nauki był też aktywnym i – na owe czasy – wybijającym się sportowcem. Był zawodnikiem Bydgoskiego Klubu Bokserskiego Heros, w którym uprawiał boks w średniej kategorii wagowej. Stoczył na ringu ponad 50 walk. Zdobył tytuł mistrza Bydgoszczy, a potem tytuł mistrza okręgu pomorskiego w tej kategorii. W latach 1925 i 1926 był wielokrotnie nagradzany za odniesione sukcesy. Boks uprawiał tylko w kraju i tylko, jako amator. W USA nigdy nie założył rękawic bokserskich. Równoległe, jako członek „Sokoła I” w Bydgoszczy, uprawiał inne dyscypliny sportowe, odnosząc sukcesy, m.in. w gimnastyce przyrządowej, ćwiczeniach na poręczach i na drążku, biegach na dystansach 100, 200 i 400 m oraz sztafetach sprinterskich. Wchodził w skład sztafety 4×100 m, która w latach 1924–1926 wielokrotnie zdobywała pierwsze miejsce na zawodach sokolich, Przystosobienia Wojskowego, organizowanych przez Pomorski Okręgowy Związek Lekkiej Atletyki czy redakcją „Gazety Bydgoskiej”. Startował na dystansie 400 m ze sławnym Klemensem Biniakowskim.

Po ukończeniu szkoły w 1926 r. wyemigrował do Ameryki. Zamieszkał z siostrą w Detroit. W ciągu tygodnia od przyjazdu został członkiem sokolego gniazda nr 31 w stanie Michigan, w Okręgu nr XIII. W 1928 r. został wybrany naczelnikiem okręgu.

W 1929 r. wybrano go do reprezentowania Polonii amerykańskiej na Światowych Igrzyskach Polonijnych w Poznaniu. Biegł na III zmianie sztafety 4×100 m, która odniosła zwycięstwo. Po zlocie w Poznaniu wyjechał do Bydgoszczy na trzymiesięczny kurs Wychowania Fizycznego, urządzony staraniem Miejskiego Komitetu Wychowania Fizycznego w Bydgoszczy, którego przewodniczącym był prezydent miasta dr Śliwiński.

Wrócił do Ameryki w 1930 r.

W lipcu 1930 r. w Toledo w stanie Ohio, reprezentując gniazdo nr 31 wygrał zawody lekkoatletyczne drużyn sokołich. Po zawodach, objął stanowisko naczelnika gniazda nr 6 w Buffalo w stanie Nowy Jork, w Okręgu nr IX.

Ósmego września 1932 r. w drodze do Polski na ślub swojej siostry, na pokładzie statku pasażerskiego SS „Pułaski”, spotkał się – i zaprzyjaźnił – z olimpijczykami wracającymi do kraju z olimpiady w Los Angeles, m.in. miotaczem kulą Zygmuntem Heliaszem i Januszem Kusocińskim, mistrzem olimpijskim w biegu na 10 000 m.

W 1936 r. został harcmistrzem Związku Narodowego Polskiego (ZNP) z siedzibą w Chicago. Był odpowiedzialny za prowadzenie kursów instruktorskich harcerstwa ZNP. Pod swoją komendą miał 32 000 chłopców i dziewcząt oraz 2400 instruktorów. W 1936 r. zorganizował Krajowy Kurs Instruktorski z gościnnym udziałem harcerzy z Polski w Alliance College w Cambridge Springs w Pensylwanii. W 1937 r. złożył rezygnację z pełnionej funkcji.

W 1938 r. powrócił do Buffalo, jako instruktor gniazda nr 6 Okręgu nr IX. Został również głównym instruktorem w Boys Town. Mianowany zastępcą instruktora krajowego polskich sokołów przez Gustawa Pieprznego, nadal pełnił funkcję instruktora gniazda nr 6. Był odpowiedzialny za programy rozwojowe młodzieży w gniazdach i okręgach. Prowadził ćwiczenia dla instruktorów oraz tysięcy dzieci i młodzieży polonijnej. Poza zajęciami z młodzieżą, organizował liczne obozy sokole w Rochester i Auburn w stanie Nowy Jork.

Pasją Żółkiewicza była fotografia. Posiadał wiele albumów ze zdjęciami, które dokumentują ważne wydarzenia w dziejach Sokolstwa Polskiego w Ameryce, jak również jego indywidualne osiągnięcia i historię pracy w tej organizacji.

Zaangażował się także w utworzenie w Okręgu nr IX Polskiego Koła Śpiewu, którego był prezesem przez 5 lat, a przez 23 lata – wiceprezesem. Był również przez 15 lat prezesem Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce.

Żółkiewicz był członkiem Kongresu Polonii Amerykańskiej w zachodniej części Nowego Jorku. Przez 6 lat pełnił funkcję przewodniczącego Komitetu Doradczego Burmistrza ds. Seniorów oraz pracował na pół etatu w Dzielnicowym Centrum Informacji, pomagając przybyłym do Buffalo Polakom i innym imigrantom. Odszedł na emeryturę 15 marca 1989 r.

W kwietniu 1989 r. Okręg nr IX zorganizował uroczystą kolację dla uhonorowania jego życiowego wkładu w działalność na rzecz młodzieży, podczas której wręczono mu popiersie z jego podobizną. Dziewiętnastego maja 1989 r., otrzymał grawerowaną tabliczkę pamiątkową od prezydenta gniazda nr 6 Paula Gawrona z napisem o treści: „Gniazdo 6 Polskich Sokolów w Ameryce ma zaszczyt z dumą wręczyć tytuł Emerytowanego Instruktora Fizycznego Tadeuszowi Żółkiewiczowi za wieloletnią służbę na rzecz naszej młodzieży, 19 maja 1989, Buffalo”. W 1989 r. został nominowany do Nagrody Braterstwa Roku Sokolstwa Polskiego w Ameryce.

Był odznaczony Złotym Krzyżem Legii Honorowej Sokolstwa Polskiego. Otrzymał również wiele innych nagród, medali, trofeów i wyróżnień od różnych organizacji, m.in.: nagrodę Człowieka Roku od Polskiego Klubu Artystycznego, nagrodę Dobrego Sąsiada od miasta Buffalo, nagrodę Obywatela Roku 1979 przyznaną przez tygodnik polonijny „Am-Pol Eagle”, wyróżnienie za zasługi od Kongresu Polonii Amerykańskiej, nagrodę Senior Citizen Award miasta Buffalo oraz nagrodę za Osiągnięcia od Związku Śpiewaków Polskich w Ameryce.

W latach 1976–1989 był jednym z łączników Sokolstwa Polskiego w Ameryce z Polską. Za pośrednictwem sokolich kurierów do Polski przywożone były materiały propagandowe, plakietki, znaczki, wydawnictwa itp.

Miał dwójkę dzieci, doczekał się siedmiorga wnucząt.

Tadeusz Żółkiewicz zmarł 5 grudnia 1989 roku w Buffalo, w wieku 82 lat.

Mariusz Jonczyk